

# Jerzy Myszor

---

## Życie i działalność ks. bp. Herberta Bednorza (1908-1989). Szkic biograficzny

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 22, 15-23

---

1989

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JERZY MYSZOR

## ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ KS. BP. HERBERTA BEDNORZA (1908-1989) SZKIC BIOGRAFICZNY

Herbert Bednorz urodził się 22.9.1908 r. w Gliwicach, w rodzinie Józefa i Anny z d. Ruda. Chrzest przyjął 27.9.1908 r. w parafii pw. św. Piotra i Pawła w Gliwicach z rąk wikariusza ks. Pawła Lopatty, a sakrament bierzmowania 10.11.1923 r. w parafii mariackiej w Katowicach. Był drugim dzieckiem spośród siedmiorga rodzeństwa. Rodzice nie byli zamożni. Ojciec był zatrudniony jako ślusarz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Gliwicach. Przez całe szkolne i studenckie lata Herbert Bednorz borykał się z trudnościami finansowymi, które wystąpiły szczególnie po śmierci ojca w 1925 r. Matkę pożegnał pod koniec okupacji; zmarła 13.9.1944 r. Szkołę powszechną ukończył w Gliwicach, tam też wstąpił do renomowanego państwowego gimnazjum klasycznego. Jednakże po ukończeniu trzeciej klasy gimnazjum, tj. w 1922 r., cała rodzina Bednorzów przeniosła się na stronę polską Górnego Śląska i zamieszkała w Katowicach, przy ul. św. Pawła nr 6. Powodem wyjazdu z Gliwic było zaangażowanie rodziców Herberta w działalność plebiscytową i powstańczą. Herbert kontynuuje naukę w Gimnazjum im. A. Mickiewicza, mając nauczycieli wielkiego formatu duchowego i intelektualnego. Wśród nich wybijał się szczególnie znawca greki i łaciny, twórca polskiej hetytologii, Rudolf Ranszek i matematyk Mikołaj Orlicki. Katechetą w szkole był ks. Robert Jościński. W czerwcu 1927 r. zdał egzamin dojrzałości, a następnie złożył podanie o przyjęcie do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie<sup>1</sup>. Kandydatowi do kapłaństwa opinię wystawił proboszcz parafii mariackiej ks. Emil Szramek. Napisał: „[Herbert Bednorz] jest młodzieńcem zacnym i pobożnym... jest skromny i miły”<sup>2</sup>. Wstępując do seminarium duchownego, równocześnie został immatrykulowany na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był pod wrażeniem wykładów wielkiego polskiego filozofa ks. prof. Konstantego Michalskiego. W okresie wielkich ferii udzielał się w pracy kancela-

<sup>1</sup> Archiwum Kurii Diecezji Katowickiej [dalej skrót: AKDK], Akta Personalne ks. biskupa Herberta Bednorza, vol. 1-4. Wszystkie dane biograficzne zaczerpnięto z akt personalnych [dalej cyt. AP], jeśli nie zaznaczono inaczej. Krótkie życiorysy bpa H. Bednorza opublikowali: C. Domin, *Nowy Ordynariusz diecezji katowickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” [dalej skrót: WD] 1968, nr 3/4, s. 46-47; H. P. [H. Piecha], *Zmarł biskup Herbert Bednorz*, „Gość Niedzielny” 1989, nr 17 z 23 kwietnia.

<sup>2</sup> AP, sygn. 36/3/27, Opinia ks. E. Szramka z dnia 8.8.1927.

ryjne j, za co zyskał sobie uznanie w oczach swego proboszcza ks. E. Szramka i wikarego ks. W. Pnioka. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk ks. bpa S. Adamskiego 26.6.1932 r. w prokatedrze w Katowicach. Pierwszą placówką duszpasterską była parafia pw. św. Barbary w Królewskiej Hucie, prowadzona przez ks. Gawlinę, **późniejszego** biskupa polowego **Wojska Polskiego**. Ks. **Gawlina** dostrzegł w nim ambicję połączoną z wybitnymi zdolnościami. Prawdopodobnie to on poradził bp. S. Adamskiemu, aby ks. Bednorza wysłać na studia **specjalistyczne**.

Po roku pracy duszpasterskiej **bp** S. Adamski zezwolił ks. Herbertowi Bednorzowi na podjęcie studiów specjalistycznych w Louvain (Belgia). Ks. bp Adamski **liczył**, że w **osobie** ks. Herberta Bednorza zdobędzie dużej klasy specjalistę w dziedzinie teologii praktycznej i przyszłego animatora Akcji Katolickiej w diecezji. Szczególną troską bpa Adamskiego było wciągnięcie do współpracy laikatu w ramach duszpasterstwa parafialnego. Poślanie ks. Bednorza do Louvain na Wydział Nauk Społecznych **miało** na celu przeszczepienie osiągnięć tej szkoły na grunt śląski. Ponadto bp Adamski widział potrzebę posiadania w diecezji ludzi wykształconych w dyscyplinach praktycznych — teologii pastoralnej i nauk społecznych. Jak zauważył w liście do ks. Bednorza, diecezji **mniej są potrzebni księża specjaliści w naukach ścisłych, gdyż nie my dostarczamy profesorów na Wydział Teologiczny UJ<sup>3</sup>. Tak więc we wrześniu 1933 r. ks. Bednorz** znalazł się w Louvain. **Został słuchaczem École des Sciences Sociales**. Nie był jednak specjalnie zachwycony wykładami, jak pisał w liście do bpa S. Adamskiego<sup>4</sup>, bo już w grudniu 1933 r. w następnym liście do bpa Adamskiego skarżył się, że wykłady są mało interesujące, cięża bowiem nad nimi problemy typowe tylko dla Belgii<sup>5</sup>. Szybko opanował język francuski, stąd nie miał problemu z wykładami ani naukową **literaturą** francuską. Z chwilą gdy ks. T. Krzakała ukończył właśnie studia w Instytucie Nauk Ekonomicznych, Społecznych i Politycznych w Paryżu, bp Adamski skierował ks. Bednorza na miejsce opróżnione przez ks. Krzakałę. Po jednorocznym studium na Wydziale Nauk Społecznych w Louvain ks. H. Bednorz przenosi się więc do Paryża. W Instytucie Katolickim w Paryżu 10 stycznia 1936 r. zdał egzamin doktorski z zakresu nauk społecznych i obronił pracę doktorską na temat doktryny społecznej i gospodarczej Lutra i Kalwina<sup>6</sup>. Promotorem pracy z dziedziny nauk społecznych był prof. Desbuquouis, jezuita. Promotorem drugiej pracy doktorskiej był natomiast prof. Villien, dziekan wydziału prawa na Uniwersytecie Paryskim, współpracownik kard. Gaspariego. Równocześnie ks. Herbert Bednorz kontynuował studia specjalistyczne z dziedziny prawa kanonicznego, uwieńczone doktoratem poświęconym konkordatowi polskiemu z 1925 r. (obronił pracę w czerwcu 1937 r.). Po powrocie do Polski doktorat z prawa notyfikował na Uniwersytecie Warszawskim im. Józefa Piłsudskiego.

W czasie paryskiego okresu studiów **udzielał** się duszpastersko wśród emigracji polskiej na południu Francji oraz w **parafii** St. Etienne Dupont w Paryżu. Po zakończeniu studiów został wezwany przez biskupa Adamskiego do powrotu; w diecezji czekała na niego funkcja sekretarza generalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (dekret z 24.6.1937). Powracając do Polski, zatrzymał się w Londynie w klasztorze siostr nazaretanek, gdzie przez kilka tygodni

<sup>3</sup> AP, sygn. 36/9/34, bp S. Adamski do ks. Bednorza z 13.3.1934.

<sup>4</sup> AP, sygn. 36/8/34, ks. Bednorz do bpa S. Adamskiego z 28.12.1933.

<sup>5</sup> AP, sygn. 36/12/34, ks. Bednorz do bpa S. Adamskiego z 4.6.1934.

<sup>6</sup> AP. J. Bańka, *Ks. Biskup Ordynariusz dr Herbert Bednorz, szkic biograficzny z okazji 25-lecia sakry biskupiej* [mpsss. 15].

doskonalił się w znajomości języka angielskiego. Przez krótki okres przebywał również w Niemczech. Od października 1937 r. przejął funkcję wikariusza substytutu w Brzezinach Śl.

W pierwszych dniach okupacji znalazł się, jak wielu mu podobnych, w Imielinie, gdzie był punkt zbiorczy dla ewakuujących się, i wraz z innymi uciekinierami udał się w kierunku wschodnim<sup>7</sup>. Po powrocie i ustabilizowaniu się sytuacji pozostał w parafii brzezińskiej. W październiku 1940 r. przedstawił do oceny jako pracę proboszczowską *Die individuelle und soziale Bedeutung und Aufgabe der Laien in der katholischen Kirche*. Od końca 1940 r. brał udział we Wrocławiu w półrocznym specjalnym kursie zarządzania sprawami gospodarczymi i finansowymi diecezji. Po zakończeniu kursu, wraz z ks. Wilhelmem Lizurą, został powołany przez ks. Franza Strzyżę w skład Rady Administracyjnej diecezji katowickiej, kolegialnego ciała, odgrywającego stosunkowo dużą rolę w kształtowaniu polityki kościelnej wobec władzy okupacyjnej<sup>8</sup>.

Po zakończeniu działań wojennych kierownictwo referatu duszpasterskiego w kurii objął ks. Ludwik Orzeł. Wkrótce jednak, to jest w lutym 1946 r., ks. L. Orzeł odszedł wraz z ks. Bolesławem Kominkiem do Administracji Śląska Opolskiego. Jego miejsce z dniem 1.3.1946 r. zajął ks. dr Herbert Bednorz. W grudniu 1947 r. otrzymał jeszcze dodatkowo nominację na cenzora książek. W maju 1949 r. dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Aleksy Klawek zwrócił się z prośbą do bpa Adamskiego o wydelegowanie ks. dra Herberta Bednorza na Wydział Teologiczny w roli wykładowcy teologii pastoralnej, w wymiarze trzech godzin wykładowych. Ks. Herbert Bednorz objął wykłady od nowego roku akademickiego 1949/50.

Wiek i ciężka choroba skłoniły ks. bpa Adamskiego do poproszenia Stolicy Apostolskiej o mianowanie biskupa koadiutora. Wybór Stolicy Apostolskiej padł na ks. dra Herberta Bednorza. W dniu 4.5.1950 r. papież Pius XII wyniósł ks. dra Herberta do godności biskupa koadiutora z prawem następstwa<sup>9</sup>. Konsekracji nowego biskupa dokonał bp S. Adamski w dniu 24.12.1950 r. w prokatedrze pw. św. Piotra i Pawła w Katowicach. Współkonsekratorami byli ks. bp Józef Kubina, ordynariusz diecezji częstochowskiej i sufragan ks. bp Juliusz Bieniek. Jako hasło dla swej posługi biskupiej biskup koadiutor wybrał sobie słowa z Ewangelii wg św. Łukasza: „Pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2, 14). Rozpoczyna posługę biskupią w czasie narastającego konfliktu między państwem a Kościołem, sztucznie podsycanego przez stalinowskie władze. Tzw. Porozumienie z 1950 r. tylko na krótki okres dało wytchnienie Kościołowi. W 1952 r. ze szkół w diecezji katowickiej została usunięta katechizacja, gwarantowana przez „Porozumienie”. Biskupi katowiccy na czele z bp. S. Adamskim w sposób stanowczy, dozwolony prawem, upomnieli się o prawa dzieci do katechizacji w szkole. W odpowiedzi na akcje zbierania podpisów pod petycją domagającą się przywrócenia katechizacji w szkole władze państwowe w dniu 4.11.1952 r. uwięziły biskupa H. Bednorza, który wziął na siebie całą odpowiedzialność za protest. W efekcie, po miesięcznym przetrzymywaniu w areszcie milicyjnym przy ul. Powstańców w Katowicach, ks. bp H. Bednorz otrzymał nakaz opuszczenia diecezji. Dekret o wysiedleniu bpa H. Bednorza wydała Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

<sup>7</sup> H. Bednorz, *Wojenna ucieczka*, w: *Z tej ziemi. Śląski kalendarz katolicki*, Katowice 1989, s. 42-46.

<sup>8</sup> AKDK, *Consilium Administrationis*, vol. 1 VA I 1264/41; VA I 1517/44.

<sup>9</sup> *Bulla prekonizacyjna z 4.5.1950*, WD 1968, nr 3/4, s. 43.

Z aresztu został zwolniony 1.12.1952 r. z nakazem wyjazdu z diecezji na okres pięciu lat. Tego samego dnia **wyjechał** do Krakowa. Został zwolniony z aresztu w chwili, gdy kapituła pod przymusem „wybrała” wikariuszem kapitulnym ks. Filipa Bednorza, proboszcza z Syryni. Okres wygnania, po krótkim pobycie w Krakowie, spędził w Poznaniu, w domu **prowincajnym** Sióstr Maryi<sup>10</sup>. Tzw. „odwilż październikowa” 1956 r. umożliwiła powrót biskupów katowickich do diecezji. Wszyscy trzej biskupi stanęli w granicach diecezji 5.11.1956 r. i pierwsze kroki skierowali do Matki Boskiej **Piekarskiej**. Po powrocie z wygnania 82-letni biskup ordynariusz S. Adamski przekazuje stopniowo coraz więcej swoich uprawnień w ręce biskupa koadiutora.

Wtedy gdy Kościół polski żył własnymi wewnętrznymi sprawami, pochłonięty walką o przetrwanie, w Kościele powszechnym z wolna dojrzywała idea soborowa. Po ogłoszeniu przez papieża Jana XXIII decyzji o zwołaniu Soboru Watykańskiego II bp Herbert Bednorz został powołany do komisji przygotowującej sobór. Współpracował **jako** konsultor z Komisją ds. Laikatu i **Srod-**ków Przekazu Społecznego. Mimo zaproszeń ze strony najwyższych instancji kościelnych nie otrzymał zezwolenia władz państwowych na **wyjazd** do Rzymu na cykliczne sesje komisji, które przygotowywały sobór. Wraz z innymi biskupami polskimi był jednak obecny na wszystkich czterech sesjach soborowych, **pełniąc** z ramienia Episkopatu Polski funkcję rzecznika prasowego polskiej grupy uczestników soboru. Po zakończeniu soboru pełnił funkcję członka Posoborowej Komisji ds. Laikatu. Dzięki **swojemu** wielkiemu doświadczeniu w sprawach duszpasterstwa wśród robotników został wybrany na przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy. **W 1958 r.** dzięki staraniom bpa H. Bednorza powołano do życia Ogólnopolski Sekretariat Duszpasterstwa Głuchoniemych z siedzibą w Katowicach. Również do zasług bpa H. Bednorza należy zaliczyć to, że w 1968 r. prymas kard. S. Wyszyński powołał do życia Krajową Centralę Duszpasterstwa Umysłowo Upośledzonych<sup>11</sup>.

W dniu 12.11.1967 r. w 93. roku życia zmarł biskup Stanisław Adamski. W tym samym dniu, na mocy bulli papieża Piusa XII z 4.5.1950 r., biskup koadiutor Herbert Bednorz objął rządę w diecezji jako czwarty biskup katowicki. Ingres do katedry Chrystusa Króla w Katowicach odbył się 10.12.1967 r. Przejęcie pełni rządów w diecezji nie zmieniło zbyt wiele w sposobie, stylu i celach posługiwania pasterskiego nowego biskupa katowickiego. Faktycznie bowiem już od 1956 r. bp koadiutor przejął prawie wszystkie agendy **biskupiego** posługiwania z rąk schorowanego biskupa Adamskiego. To **zmieniająca się** sytuacja w Kościele posoborowym, coraz większe problemy społeczne i polityczne w Polsce, w tym szczególnie w regionie śląskim wymuszały konieczność szukania odpowiedzi na znaki czasu. Czas biskupiej służby wyznaczały **sesje konferencji** Episkopatu Polski, **wizytacje** parafii, przyjmowanie gości z kraju i z zagranicy, regularne kontakty z duchowieństwem poprzez konferencje rejonowe, częste odwiedziny chorych księży, sióstr zakonnych i świeckich, systematyczne kontakty z zarządem i klerykami Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie itp. Były to zwyczajne formy duszpasterstwa i posługi biskupiej.

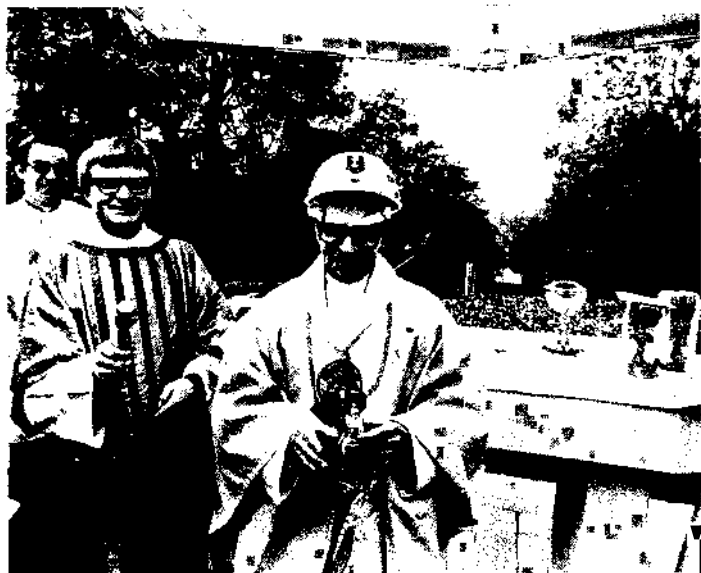
Nie czas jeszcze czynić bilansu posługi biskupa H. Bednorza w roli **biskupa** koadiutora, a później od 1967 r. samodzielnego biskupa katowickiego. Trzeba jeszcze czasu na opracowanie zagadnień szczegółowych. Analizy od

<sup>10</sup> A. Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 1990, s. 85.

<sup>11</sup> K. Lubos, *Biskup Herbert Bednorz, opiekun niestęszących*, „Świat ciszy” 9(1989), s. 10.



Powitanie Jana Pawła II na lotnisku w Katowicach Muchowcu 20 V 1983 r. (u góry); składanie darów ofiarnych w czasie Mszy św. (na dole)



Przyjmowanie darów ofiarnych w czasie Mszy pielgrzymkowej mężczyzn i młodzieńców w Piekarach Śl. (maj 1984 r.)



Spotkanie bpa H. Bednorza z górnikami na terenie placu budowy kościoła pw. Matki Boskiej Piekarskiej na Górnym Tysiącleciu w Katowicach, gdzie odprawiono pierwszą Mszę św. 13 VI 1984 r.

strony zawartości myśli społecznej domagają się szczególnie jego wszystkie oficjalne wypowiedzi w postaci listów pasterskich i okolicznościowych wystąpień przy różnych okazjach. Pierwsze rysy własnych koncepcji duszpasterskich i celów, które miał zamiar osiągnąć, uwidoczniły się już w okresie posługi jako biskupa koadiutora. W tym czasie zwrócił uwagę na duszpasterstwo rodzin, szczególnie akcentując przygotowanie do pełnego przeżycia Eucharystii. Wprowadzanie programu katechetycznego, liturgicznego i wychowawczego związanego z przygotowaniem dzieci dó tzw. wczesnej Komunii św. nie było tylko podyktowane chęcią wczesnej i pełnej inicjacji w życie eucharystyczne, ale było także środkiem, przez który chciał osiągnąć jeszcze cel dalszy. Przeświecała mu bowiem myśl dotarcia do rodziców przez dzieci. Stąd wielką uwagę polecił przykładać do wspólnych katechez dzieci z ich rodzicami. W duszpasterstwie rodzin ważną rolę zaczęły odgrywać Parafialne Poradnie Życia Rodzinnego, które mniej lub bardziej efektywnie i skutecznie, ale systematycznie zaczęły wypełniać dotkliwą lukę, jaka dotychczas tkwiła w zakresie świadomego macierzyństwa w rodzinie katolickiej. Równie wielką troską biskupa była katecheza dorosłych, z różnym skutkiem, ale cierpliwie i nieustępliwie zalecana przez niego. Drugą ważną dziedziną troski duszpasterskiej było duszpasterstwo świata pracy. Jak słusznie zauważył ks. prof. Romuald Rak, oryginalną zdobyczą duszpasterstwa śląskiego w okresie powojennym jest włączenie problemów robotniczych do duszpasterstwa zwyczajnego, a nie specjalnego, jak to ma miejsce na Zachodzie<sup>12</sup>. Duszpasterstwo robotników z całą pewnością nie wynikało u niego z koniunkturalizmu wynikającego z chęci zdobycia robotników dla Kościoła, na przekór władzom komunistycznym. Tradycje duszpasterstwa robotników na Śląsku sięgają XIX wieku i są zdobyczą pokoleń duszpasterzy śląskich, którzy sami wyszli z rodzin robotniczych. Biskup koadiutor pozostał wierny głównym kierunkom duszpasterstwa takiego, jakie zapoczątkował na przykład ks. Józef Szafranek, proboszcz bytomski. Natomiast jego oryginalnym wkładem do tego duszpasterstwa jest uczynienie z pielgrzymki piekarskiej swego rodzaju instytucji duszpasterstwa robotników, o wyjątkowym znaczeniu i sile. Ośrodek kultu maryjnego w Piekarach dzięki ks. bp. Bednorzowi zaczął wykraczać swoim znaczeniem poza granice diecezji. Stawał się z wolna miejscem, gdzie świat robotniczy w Polsce ustami biskupów artykułował coraz wyraźniej swoje żądania religijne, społeczne, zawodowe, a także polityczne<sup>13</sup>. W Piekarach przemawiały wielkie osobistości polskiego życia kościelnego: ks. kard. Karol Wojtyła, ks. prymas kard. Stefan Wyszyński, abp Bolesław Kominek, kard. Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski i wielu innych z kraju i z zagranicy, których obecność podnosiła walor wypowiedzianych słów i wzmacniała znaczenie artykułowanych tam problemów religijnych, społecznych i politycznych. Ukoronowaniem tego rozdziału w pasterskim posługiwaniu bpa H. Bednorza była papeska pielgrzymka Jana Pawła II do Matki Boskiej Piekarskiej w 1983 r. Przemówienie papieskie do robotników na lotnisku na Muchowcu w Katowicach, zwane Ewangelią Pracy, należało do najważniejszych wystąpień papieskich w czasie jego pielgrzymki w 1983 r.<sup>14</sup> Duszpasterstwo

<sup>12</sup>R. Rak, *Koncepcje pastoralne biskupa Herberta Bednorza*, WD 1975, nr 12, s. 217-222; tenże, *Koncepcja duszpasterstwa ludzi pracy w posługiwaniu ks. bpa Herberta Bednorza*, „Chrześcijaнин w świecie” 1983, nr 122, s. 5-15.

<sup>13</sup>J. Myszor, *Zur Geschichte und zur Gegenwart der katholischen Bergleute in Oberschlesien*, Beck, [w druku], s. 136-141.

<sup>14</sup>Jan Paweł II, *Przyjmijcie od Waszego Rodaka i Następcy Piotra Ewangelię Pracy, Sprawiedliwości i Miłości Społecznej*, SSHT 16(1983), s. 8-12.



ludzi pracy, księża i świeccy z nim związani przeszli swój egzamin w czasie stanu wojennego. Powstał Biskupi Komitet Pomocy Internowanym, działający przy parafii św. Piotra i Pawła w Katowicach, który niósł pomoc internowanym i więzionym oraz ich rodzinom. Dzięki pośrednictwu kurii i osobistym interwencjom biskupa wielu represjonowanych i szantażowanych mogło opuścić kraj wraz z rodzinami.

Doświadczenia w pracy duszpasterskiej przysporzyły bp. H. Bednorzowi uznanie nie tylko na gruncie polskim, ale zaowocowały licznymi zaproszeniami na zagraniczne zjazdy i sympozja naukowe poświęcone problemom duszpasterstwa robotników. W 1982 r. otrzymał specjalną nagrodę ODiSS. Motywując przyznanie nagrody jury stwierdziło, że Biskup katowicki otrzymuje ją „za wybitne zasługi w inicjowaniu i krzewieniu duszpasterstwa pracujących, za nieustanną troskę o ludzi pracy Śląska i ich ochronę przed zagrożeniami życia moralnego, rodzinnego i społecznego”. Nagrodę wręczono Biskupowi w dniu 16.12.1982 r. w auli Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Przy okazji wręczenia nagrody odbyła się sesja naukowa poświęcona ocenie działalności bpa Herberta Bednorza na polu duszpasterstwa robotników<sup>15</sup>. Kim był ks. bp Herbert Bednorz dla robotników, można było dopiero w pełni ocenić w czasie jego pogrzebu. Konduktowi żałobnemu z trumną biskupa towarzyszyło ponad sto pocztów sztandarowych organizacji zakładowych związku „Solidarność”, w tym również poczet sztandarowy „NSZZ Solidarność kopalni «Ziemowit»”, gdzie bp H. Bednorz był Honorowym Górnikiem.

Kolejnym ważnym zagadnieniem, któremu Biskup katowicki poświęcał wiele uwagi, była formacja intelektualna i duchowa kleru diecezjalnego. Od początku posługiwania biskupiego przyświecała mu idea przeniesienia seminarium z Krakowa do Katowic<sup>16</sup>. Zanim do tego doszło, trzeba było wpraw wykształcić kadre profesorską, dotąd przez dziesiątki lat rekrutującą się spośród profesorów krakowskich. Należało pokonać opory władz partyjnych i odzyskać gmach byłego Gimnazjum św. Jacka w Katowicach, wyremontować i przystosować go do potrzeb dydaktycznych. Dopiero po zrealizowaniu tych pośrednich celów można było przystąpić do przeniesienia seminarium (nastąpiło 3.11.1980 r.). Regularnie odbywał spotkania z zarządem seminarium i klerykami. Jako jedyny z biskupów polskich posyłał kleryków na jednoroczny staż pracy, mający na celu zapoznanie przyszłych duszpasterzy z problemami środowiska robotniczego.

Z wieloma trudnościami, ale bardzo konsekwentnie, realizował inny swój cel, którym była budowa kościołów i sal katechetycznych. Jednym z często stosowanych przez niego środków nacisku na władze, by uzyskać zezwolenia na budowę nowych kościołów, stały się kazania piekarskie.

W dniu 1.1.1972 r. bp H. Bednorz wydał dekret o zwołaniu I Synodu Diecezjalnego w Katowicach. Dzisiaj, po kilkunastu latach od zakończenia synodu, nadal wiele jego treści i idei pozostało w formie postulatów do spełnienia. Ale z drugiej strony wydaje się, że synod był zwieńczeniem pewnej epoki w duszpasterstwie diecezji katowickiej. Oceną tego dzieła zajmą się teolodzy interesujący się duszpasterstwem.

Dopiero odpowiednia perspektywa czasowa, która odsuwa na plan dalszy emocje, umożliwi obiektywne spojrzenie na okres kilkudziesięcioletniej posłu-

<sup>15</sup> Nagroda Specjalna ODiSS, *Działalność duszpastersko-społeczna ks. bpa Herberta Bednorza*, „Chrześcijańsin w świecie” 1983, nr 122, s. 1-4.

<sup>16</sup> J. Myszor, *Diecezja katowicka, krótki rys historyczny*, w: *Katalog diecezji katowickiej* 1986, s. 76.

gi bp. Herberta **Bednorza** w diecezji katowickiej. Teraz już można powiedzieć, że okres tak dramatyczny w dziejach Polski i Kościoła, jakim był okres rządów komunistycznych, znalazł w osobie bpa Bednorza odpowiedniego duszpastora.

Z chwilą skończenia 75. roku życia ks. bp H. Bednorz przesłał na ręce papieża rezygnację z funkcji biskupa katowickiego. Papież Jan Paweł II w dniu 9.12.1983 r. przyjął rezygnację. W dniu 18.6.1985 r. zostało ujawnione w diecezji katowickiej nazwisko nowego biskupa, a bp Herbert Bednorz z tym dniem przeszedł w stan spoczynku<sup>17</sup>. Aż po ostatnie dni swego życia Biskup Senior starał się być aktywny, udzielał się duszpastersko, odwiedzał parafie, głosił kazania. Cieszył się z każdych odwiedzin. W lutym 1989 r. poważnie zaniemógł. Wiedział, że nie jest to zwykła choroba, która nawiedza ludzi, lecz jest to choroba na śmierć. W dniu 25.2.1989 r. przyjął sakrament namaszczenia chorych. W dniu 12.4.1989 r. umarł w klinice przy ul. Francuskiej, w 81. roku życia, w 57. roku kapłaństwa i w 39. roku biskupstwa. **Eksportacja** zwłok do katedry nastąpiła 14.4.1989 r., pogrzeb 15.4.1989 r. Trumnę z jego zwłokami złożono w krypcie katedry obok sarkofagu swego poprzednika bpa S. Adamskiego. W pogrzebie wzięli udział Uczni biskupi polscy z księdzem prymasem kard. Józefem Glempem na czele<sup>18</sup>. W dniu eksportacji i homilię wygłosił biskup opolski prof. Alfons Nossol, zaś w dniu pogrzebu homilię wygłosił prymas Polski kard. Józef Glemp. W telegramie nadesłanym przez papieża Jana Pawła II po śmierci bpa H. Bednorza czytamy między innymi: „Biskup Senior Herbert Bednorz... wpiął się głęboko w historię swojej diecezji, Śląska i Polski całej. Patriota i pasterz o bystrym umyśle i gorącym sercu. Surowy w wymaganiu od siebie i innych... Wybitny znawca katolickiej nauki społecznej bronił odważnie praw górnik, praw robotnika, praw człowieka... Z wdzięcznością myślę o latach naszej sąsiedzkiej współpracy w Metropolii, a przed oczyma mam ciągle żywy obraz rzesz wiernego ludu śląskiego, który na zaproszenie swojego biskupa gromadził się w Piekarach wokół swej Niebieskiej Matki, z okazji dobroczynnej pielgrzymki mężczyzn i młodzieży męskiej”<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> AP, kard. J. Glemp do ks. bpa Bednorza z 15.6.1985, sygn. 26/204/85.

<sup>18</sup> WD 1989, nr 5.

<sup>19</sup> Tamże, s. 170.